



PIESN O JÓZEFIE PILSUDSKIM



Ani kontusz na nim aksamitny
Ani pas go zdobi lity, slucki
W szarej burce, lecz duchem blekitny
Jedzie polem brygadier Pilsudski.



Rece cicho na Leku oparte,
Patrzy twardo w wir śnieżnej zamieci,
Wśród pustkowi sprawuje swa wartę
Niesmiertelny brygadier Nadziei.



Były lata zła, niedzy i głodu
Az się ozwał głos walki z brygad
Zapomniano już krzywdy narodu,
Kto dziś mściwy - romantyk, unikat.



Niewolnictwo zmroczyło krwi tetno,
Przygłuszyło wolności głos ludzki
Ten ci krwia ja miluje namietna
Wartujacy brygadier Pilsudski.



Poczerniały od mroków więzienia,
Kedy nie masz uśmiechów radości,
Termopilczyk, gdy inni znuzeni,
Czuwa bacznie, w serdecznej wierności.



I ołowiem tnie ruskie okopy
A strzał każdy wśród wrogów śmierć wznieca
Stoi w mroku pod bokiem Europy
Niepodległej ojczyzny forteca.



Sztandar z orłem powiewa na wale -
Któż się zdobył na ten trud nie ludzki?
Sztandar Polski wznosił w niebo zuchwale
Wartujacy brygadier Piłsudski.

słowa: A. Dzieciolowski